

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSA Leon Miroszewski

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2019 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. P.

**przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą
w S.**

o zapłatę

**na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego
w S. z dnia 14 grudnia 2017 roku, sygnatura akt I C 153/17**

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego
rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o
kosztach instancji odwoławczej.**

Dariusz Rystał Agnieszka Sołtyka Leon Miroszewski

Sygnatura akt: I ACa 198/18

UZASADNIENIE

Powódka M. P. wniosła o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 listopada 2015 roku oraz kosztami postępowania. Roszczenia dochodziła z umowy ubezpieczenia zawartej przez E. K., a dotyczącej jej budynku mieszkalnego w miejscowości G., D.. Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwo podnosząc, że złożył na podstawie art. 88 § 1 k.c. w zw. z art. 86 § 1 k.c. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia w umowie ubezpieczenia, złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem, a dotyczącego zawarcia umowy. Twierdził, że w chwili zawierania umowy działał pod wpływem błędu, który podstępnie wywołała druga strona umowy, to jest E. K., wiedząc, że nie jest właścicielem nieruchomości. W ocenie pozwanego nieprawdziwe informacje i świadome działanie ze strony E. K. wprowadziły (...) S.A. w błąd co do treści czynności prawnej, co skutkowało wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia potwierdzonego polisą „Pakiet ubezpieczeń – (...) S.A. nr (...)” i czynność ta została podjęta pod wpływem podstępu wywołanego przez E. K..

Wyrokiem wstępnym z dnia 14 grudnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał roszczenie powódki za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd ten ustalił, że powódka, pozostając w związku konkubenckim z T. K., udzieliła mu w dniu 31 sierpnia 2011 r. przed notariuszem P. C. (rep. A nr (...)) bardzo szerokiego pełnomocnictwa m.in. do sprzedaży powyższej określonej nieruchomości na warunkach, z osobami i za cenę według uznania pełnomocnika, ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych, zaciągania kredytów i pożyczek, zaciągania zobowiązań wekslowych.

W dniu 19 lipca 2013 r. T. K. działając na podstawie tego pełnomocnictwa zbył na rzecz swojej matki E. K. gospodarstwo rolne z zabudowaniami składające się z działek nr (...), o łącznym obszarze 2,09 ha, położone w obrębie (...) – Z., miejscowość G., gmina D., powiat (...), dla którego Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Cenę przedmiotu umowy strony ustaliły na 100.000 zł i całą cenę E. K. zgodnie z oświadczeniem zawartym w § 5 zapłaciła.

Nieruchomość tą powódka nabyła w 2007 roku z przeznaczeniem na prowadzenie działalności agroturystycznej ze stadnią koni.

Powódka o powyższej transakcji dokonanej przez T. K. dowiedziała się w trakcie jednej ze swoich wizyt w gospodarstwie, które odwiedzała w miarę systematycznie nawet dwa razy w tygodniu doglądając zwierzęta. Niezwłocznie po uzyskaniu wiedzy o zbyciu nieruchomości i braku reakcji na wezwanie do zwrotnego przeniesienia własności przez E. K., powódka w dniu 20 grudnia 2013 r. wytoczyła przeciwko E. K. powództwo o ustalenie nieważności wyżej wymienionej umowy. Sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą I C 1496/13. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd udzielił zabezpieczenia

roszczenia poprzez ustanowienie zakazu zbywania przez pozwaną E. K. tej nieruchomości. Zakaz został ujawniony w dziale III księgi wieczystej Kw nr (...) w dniu 10 lutego 2014 r. Choć postanowieniem z dnia 21 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACz 162/14 zmienił zaskarżone postanowienie i wniosek o udzielenie zabezpieczenia oddalił, nie doszło do wykreślenia wzmianki. Została ona wykreślona dopiero na podstawie wydanego w sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2015 r., którym zmieniono poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie oddalający powództwo, poprzez stwierdzenie nieważności wskazanej wyżej umowy.

Powódka swoją nieruchomość ubezpieczała w różnych towarzystwach ubezpieczeniowych. W tym zakresie korzystała z usług W. Z. będącej multiagentem, która prowadzi działalność jako (...). Ubezpieczała u niej również inne składniki swojego mienia i związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Wielokrotnie razem z powódką w tych czynnościach uczestniczył jej partner T. K.. Przy zawieraniu umów ubezpieczenia powódka jako sumę ubezpieczenia budynku mieszkalnego w gospodarstwie agroturystycznym wskazywała wartość 780.000 zł, gdyż po nabyciu nieruchomości sporządziła operat szacunkowy w celu ustalenia jej wartości.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2013 roku powódka przed notariuszem złożyła oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa rep. A nr (...), które to oświadczenie zostało w sierpniu 2013 r. doręczone T. K..

Co do zawarcia umowy ubezpieczenia, z której powódka wywodzi roszczenia Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 sierpnia 2014 r. E. K. wraz z T. K. zgłosili się do W. Z., będącej multiagentem w celu ubezpieczenia mienia, w tym nieruchomości położonej w miejscowości G. nr (...)w D., dla której Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Wybór padł na ubezpieczenie oferowane przez (...) spółkę akcyjną w W. w pakiecie (...). Przy zawieraniu umowy nie mieli obowiązku okazać dokumentu własności, aczkolwiek okazali W. Z. umowę sprzedaży. Formularz umowy został wypełniony przez W. Z. w oparciu o oświadczenia składane przez ubezpieczającą E. K..

Na tej podstawie uzupełniono w umowie dane dotyczące oceny ryzyka tj.:

- czy były przeprowadzane remonty (nie),

- czy istnieją widoczne uszkodzenia powstałe przed złożeniem wniosku o ubezpieczenie, wymagające naprawy (nie),
- czy istnieją zagrożenia związane z usytuowaniem budynku np. brak ogrodzenia, położenie w niecce terenu, na zboczu (nie),
- czy budynek mieszkalny jest użytkowany (tak),
- czy istniały lub istnieją wcześniejsze umowy ubezpieczenia budynku (nie),
- liczba szkód w ostatnich 5 latach (0),
- liczba powodzi lub szkód następczych powodzi jakie wystąpiły od 1997 r. (0).

Suma ubezpieczenia dla ryzyka ogień, naturalne zdarzenia, zalanie została również wpisana na podstawie oświadczenia ubezpieczającego: 800.000 zł budynek mieszkalny wraz z pomieszczeniami przynależnymi i stałymi elementami, 150.000 zł ruchomości domowe wraz ze stałymi elementami w budynku murowanym, o ile nie zostały uwzględnione w sumie

ubezpieczenia budynku mieszkalnego. Agentka ubezpieczeniowa wartości tej nie weryfikowała wobec braku takiego obowiązku, jak również mając na uwadze że w postępowaniu likwidacyjnym o ile dojdzie do szkody wartości te są weryfikowane. Ustalenie wartości następuje jedynie przy nietypowych ubezpieczeniach np. dotyczących dzieł sztuki. W celu potwierdzenia zawartej umowy została wystawiona polisa numer (...). Okres ubezpieczenia obejmował czas od 14 sierpnia 2014 r. do 14 sierpnia 2015 r. W polisie jako właściciela nieruchomości wskazano E. K.. Do polisy załączone zostały „Ogólne warunki ubezpieczeń domów, mieszkań oraz odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – dom i rodzina” przyjęte uchwałą Zarządu (...) spółki akcyjnej nr (...) z dnia 18 grudnia 2013 r., które obowiązywały od 15 stycznia 2014 r. Zgodnie z postanowieniem § 1 pkt 2 – 3 umowę ubezpieczenia można zawrzeć na rachunek własny lub na rachunek innej osoby, zwanej ubezpieczonym. W § 3 pkt 4 zawarto postanowienie, że ubezpieczający zobowiązany jest podać do wiadomości (...) wszystkie znane sobie okoliczności, zgodnie z formularzem zawartym w systemie informatycznym (...) do zawierania umów ubezpieczeń albo te, o które był pytany przed zawarciem umowy ubezpieczenia w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, powyższy obowiązek ciąży także na przedstawicielu i obejmuje także okoliczności jemu znane. W razie zawarcia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek (tj. na rachunek ubezpieczonego), obowiązek ten spoczywa zarówno na ubezpieczającym, jak i ubezpieczonym, chyba że nie wiedział o zawarciu umowy na jego rachunek, Jeżeli (...) zawarło umowę ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. W § 35 postanowiono, że jeżeli podana przez ubezpieczającego i określona w umowie ubezpieczenia potwierdzonej polisą albo innym dokumentem ubezpieczenia lub aneksie do nich, suma ubezpieczenia mienia dotkniętego szkodą jest wyższa od wartości tego mienia w dniu powstania szkody (nadubezpieczenie) to odszkodowanie wypłaca się tylko do wysokości poniesionej szkody.

Co do szkody, za którą powódka domaga się odszkodowania ubezpieczeniowego Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 listopada 2014 r. doszło do zniszczenia budynku mieszkalnego powódki objętego wskazanym ubezpieczeniem. Na skutek rozprzestrzenienia pożaru doszło do spalenia praktycznie całego budynku mieszkalnego przeznaczonego na prowadzenie działalności agroturystycznej. Spaleniu uległo całe piętro z dachem, strop pomiędzy I piętrem a parterem w wielu miejscach został nadpalony. Okoliczność została zgłoszona pozwanemu przez E. K. wraz z roszczeniem wypłaty odszkodowania. W piśmie z dnia 16 grudnia 2014 r. Komenda Powiatowa Policji w D. poinformowała ubezpieczyciela o prawdopodobnej przyczynie pożaru i jednocześnie wskazała, że w toku postępowania została przesłuchana poprzednia właścicielka nieruchomości M. P. i z jej informacji wynika, że toczy się sprawa w sądzie o stwierdzenie nieważności umowy zbycia tej nieruchomości na rzecz E. K..

Ustalenia dotyczące postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela obejmowały fakt sporządzenia w styczniu 2015 r. na zlecenie ubezpieczyciela raportu szkody obejmującego wyłącznie wartość szkody w

odniesieniu do spalonego budynku, bez uwzględnienia szkody w mieniu ruchomym. Wartość szkody została ustalona na 409.895,34 złotych. W toku postępowania likwidacyjnego z powódką kontaktowali się

pracownicy biura detektywistycznego, wykonującego czynności na zlecenie pozwanego ubezpieczyciela.

Pismem z dnia 20 lutego 2015 r. skierowanym do pozwanego ubezpieczyciela powódka poinformowała, że umowa sprzedaży nieruchomości została uznana za nieważną i wniosła o informowanie jej o przebiegu postępowania w przedmiocie likwidacji szkody. W kolejnym piśmie do pozwanego, z dnia 2 marca 2015 r., powódka załączyła odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2015 r. wydany w sprawie I ACa 832/14 i zgłosiła się jako osoba poszkodowana. W imieniu powódki kolejne pismo do pozwanego zostało skierowane przez pełnomocnika adw. A. K. w dniu 27 kwietnia 2015 roku.

W dniu 20 kwietnia 2015 r. Wiceprezes Zarządu (...) spółki akcyjnej w W. M. K. podpisał pismo adresowane do E. K. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem. W oświadczeniu tym zostały zawarte punkty 1,2, 6 i 7. W punkcie 2 zostało wskazane, że w chwili składania oświadczenia woli co do zawarcia umowy ubezpieczeniowej potwierdzonej polisą „Pakiet ubezpieczeń – (...) SA nr (...) z dnia 12 sierpnia 2014 r. (...) SA działała pod wpływem błędu, który podstępnie wywołała druga strona czynności prawnej tj. E. K., która zawarła umowę ubezpieczenia, wiedząc że nie jest właścicielem ubezpieczanej nieruchomości w G. w D.. Dodatkowo wskazano, że E. K. miała wiedzę i świadomość, że w dniu zawarcia umowy sprzedaży na jej rzecz nieruchomości. W punkcie 6 podniesiono, że oczywistym jest, że w razie wiedzy (...) SA o stanie prawnym nieruchomości oraz o okolicznościach zawarcia umowy sprzedaży z dnia 19 lipca 2013 r. (...) SA nie zawarłoby umowy w E. K.. Po raz pierwszy o błędzie ubezpieczyciel uzyskał wiedzę w dniu 19 grudnia 2014 r. na podstawie wyjaśnień M. P.. W punkcie 7 dodatkowo zostało podniesione, że z winy umyślnej E. K. nie podała podczas zawierania umowy ubezpieczenia powyższych przedmiotowo istotnych informacji, jak również innych istotnych informacji dotyczących przedmiotowej nieruchomości a mających wpływ na ustalenie podstawowych parametrów ubezpieczenia w tym w ogóle decyzji o objęciu ubezpieczeniem przedmiotowej nieruchomości, a także określenia ryzyka ubezpieczeniowego. Oświadczenie powyższe nie było kierowane do powódki.

Co do reprezentacji pozwanego Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z treścią wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego pozwana spółka akcyjna może być reprezentowana przez dwóch członków zarządu działających łącznie lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Pismem z dnia 29 maja 2015 r. pozwany ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika powódki, że w związku z wprowadzeniem ubezpieczyciela przez ubezpieczającego w błąd wywołany podstępem, (...) T.U. uchyliło się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 12 sierpnia 2014 r. a dotyczącego zawarcia umowy ubezpieczenia potwierdzonego polisą „Pakiet ubezpieczeń – (...) nr (...)” i w konsekwencji nie doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia i w dacie 19 listopada 2014 r. nieruchomość powódki nie była objęta ochroną ubezpieczeniową w (...).

Sąd Okręgowy ustalił również, że w dniu 23 lipca 2015 r. powódka skierowała do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie wniosek o zawezwanie pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. do próby ugodowej w zakresie kwoty 500.000 zł. W prowadzonym postępowaniu pod sygn. I Co 1797/15 nie doszło do zawarcia ugody.

Uwzględniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sytuacji gdy strona pozwana kwestionuje nie tylko wysokość dochodzonego roszczenia, ale przede wszystkim zasadę odpowiedzialności, zaistniały przesłanki określone przepisem art. 318 k.p.c. do wydania wyroku wstępnego. Zauważył, że strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa powołała się na oświadczenie złożone w piśmie z dnia 20 kwietnia 2015 r. względem E. K. na podstawie art. 88 1 k.c. w zw. z art. 86 §. 1 k.c. o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, toteż nie było przedmiotem sporu, że w dniu 12 sierpnia 2014 r. doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia mienia w ramach Pakietu ubezpieczeń – (...) spółki akcyjnej nr (...).

Badając skuteczność powołanego oświadczenia Sąd Okręgowy stwierdził, że oświadczenie to jest dość chaotyczne. Nie dość, że nie zawiera żadnego porządku chronologicznego; po punktach 1 i 2 następują punkty 6 i 7, to dodatkowo w punkcie 2 zawiera urwaną myśl. Największe zastrzeżenie budzi zdaniem tego Sądu fakt jego podpisania wyłącznie przez jednego członka zarządu. Ponieważ pozwane Towarzystwo jest osobą prawną, to zgodnie z art. 38 k.c. oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli mogło być skutecznie złożone wyłącznie przez organ osoby prawnej w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Przy reprezentacji łącznej pozwanego przez zarząd lub łącznie z prokurentem, oświadczenie złożone jednoosobowe jest bezskuteczne. Nadto zauważył Sąd Okręgowy, że brak jest dowodu że zostało to oświadczenie w ogóle skierowane do adresata.

Tym samym brak jest podstaw do uznania, że pozwane Towarzystwo skutecznie uchyliło się od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie ubezpieczenia zawartej 12 sierpnia 2014 r.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziły przesłanki do skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego przez pozwanego na skutek podstępu, w oparciu o art. 86 § 1 k.c., a ponadto pozwany w tym postępowaniu nie sprostął ciężarowi dowiedzenia, że E. K. dopuściła się podstępnego działania, albo też wiedziała o podstępnym działaniu T. K. jako osoby trzeciej w rozumieniu art. 86 § 2 k.c. Odnosząc się do stanowiska pozwanego, że nawet gdyby przyjąć, że nie można przypisać E. K. celowego wprowadzenia w błąd pozwanego przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, to z pewnością można przyjąć, że pozwany został wprowadzony w błąd przez T. K., a o tym E. K. wiedziała (pismo z dnia 30 października 2017 r. k. 256 – 257), Sąd Okręgowy stwierdził, że podstęp osoby trzeciej może stanowić o podstępie strony tylko wtedy, gdy wiedziała ona o podstępie. Tak więc niezbędna jest pełna świadomość podstępu; wątpliwości nie są wystarczające. Za bezprzedmiotowe uznał więc rozważanie, czy strona o podstępie mogła wiedzieć, i czy ewentualny brak świadomości był wynikiem niedbalstwa. Jeżeli strona wie o podstępie osoby trzeciej, obowiązana jest bez nieuzasadnionej zwłoki zawiadomić o tym drugą stronę w każdy dostępny i odpowiedni sposób. T. K. nie może być zdaniem Sądu Okręgowego uznany za osobę trzecią, zwłaszcza w sytuacji gdy do umowy ubezpieczenia doszło w jego obecności.

Zauważył dalej Sąd Okręgowy, że umowa ubezpieczenia mienia co wynika zarówno z treści ogólnych warunków umów, jak też zeznań świadka agenta ubezpieczeniowego W. Z., mogła zostać zawarta zarówno przez właściciela nieruchomości, jak też i osobę trzecią. Nie było w tym zakresie żadnych ograniczeń. Zresztą jak podniosła W. Z. w zakresie jej obowiązków nie leży weryfikowanie stanu prawnego nieruchomości, gdyż działa w tym zakresie wyłącznie na podstawie oświadczenia ubezpieczającego. Co prawda świadek nie pamiętała obecnie kiedy doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia, jednak – co zauważył Sąd I instancji - umowę zawarto 2,5 miesiąca po złożeniu przez świadka W. Z. zeznań w sprawie I C 1496/13, tym samym w momencie podpisywania umowy z E. K. świadek – agent ubezpieczeniowy, musiała posiadać wiedzę o tym, że niespełna 3 miesiące wcześniej brała udział w rozprawie sądowej oraz o przedmiocie tej rozprawy, mimo to nie dokonywała żadnych korekt w oświadczeniu składanym przez ubezpieczającą.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że w dziale II księgi wieczystej widniało ostrzeżenie o zakazie zbywania i obciążania nieruchomości już w momencie zawierania umowy. Co prawda nie było to ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu w przedmiocie ustalenia nieważności umowy, ale zawierało informację, że obecnie toczy się postępowanie dotyczące tej nieruchomości.

Co do kwalifikacji prawnej umowy ubezpieczenia, z której powódka dochodzi roszczenia Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą prawną roszczeń powódki jest art. 805 § 1 k.c. Zauważył, że jednym z obowiązków ubezpieczającego jest obowiązek deklaracji ryzyka, czyli udzielenia odpowiedzi na pytania zakładu ubezpieczeń istotne dla prawidłowego wyliczenia ryzyka. Zgodnie z polskim porządkiem prawnym obowiązek deklaracji ryzyka odnosi się jedynie do tych kwestii, o które zapytywał zakład ubezpieczeń. W praktyce zakład ubezpieczeń najczęściej zadaje pytania na formularzu wniosku o zawarcie ubezpieczenia i w dodatkowych pismach uzupełniających. W związku z tym, że obowiązek oszacowania ryzyka spoczywa na ubezpieczycielu, nawet jeśli ubezpieczający wie o czymś, co może wpłynąć na ryzyko zajścia zdarzenia, a nie został o tą kwestię wprost zapytany, nie musi jej ujawniać. Zdarza się, że klienci odmawiają odpowiedzi na niektóre z zadanych pytań. W takim przypadku zakład ubezpieczeń nie

jest zobowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia. Jeżeli pomimo to, do zawarcia umowy dojdzie, pominięte okoliczności zgodnie z art. 815 § 1 k.c. uważa się za nieistotne i nie wiąże się to z sankcjami dla ubezpieczonego. Zgodnie z art. 815 § 2 k.c., jeżeli w umowie ubezpieczenia zastrzeżono, że w czasie jej trwania należy zgłaszać zmiany okoliczności wymienionych w paragrafie poprzedzającym, ubezpieczający obowiązany jest zawiadamiać o tych zmianach ubezpieczyciela niezwłocznie po otrzymaniu o nich wiadomości. Przepisu tego nie stosuje się do ubezpieczeń na życie.

Dalej wywodził Sąd Okręgowy, że z drugiej strony może zdarzyć się, że ubezpieczający podaje informacje w jego przekonaniu zgodne z prawdą, które jednak zgodnie z prawdą nie są. Już w ten sposób, a nie jedynie na skutek celowego podania danych nieprawdziwych, zaniedbuje on obowiązek deklaracji ryzyka, co niestety wiąże się dla niego z konsekwencjami określonymi w art. 815 § 3 k.c. Przepis ten stanowi, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia obowiązku informacyjnego doszło z winy umyślnej w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności niepodanych do wiadomości ubezpieczyciela. Przepis ten zdaniem Sądu Okręgowego w sposób istotny wpływa na możliwość uchylenia się ubezpieczyciela od skutków oświadczenia woli w przedmiocie treści umowy ubezpieczenia z powołaniem się na wadę oświadczenia woli w postaci błędu czy podstęp. Istotna jest wzajemna relacja art. 84 k.c. i art. 815 § 3 k.c. Przyjmuje się, że gdy ubezpieczyciel nie dokona właściwej analizy wykonania obowiązku informacyjnego przez ubezpieczonego, może uchylić się od skutków zawartej umowy jedynie do momentu zgłoszenia żądania wypłaty odszkodowania. W momencie takiego zgłoszenia podstawę uwolnienia się ubezpieczyciela od obowiązku wypłaty może stanowić wyłącznie art. 815 § 3 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczyciel nie może powoływać się na błąd przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, czy też podstęp po wystąpieniu już wypadku objętego tym ubezpieczeniem, skoro tak przepisy kodeksu cywilnego, jak i ogólne warunki ubezpieczenia wskazują na przypadki, kiedy ubezpieczycielowi przysługuje prawo odmowy wypłaty odszkodowania, a ubezpieczony zgłosił już szkodę i toczy się postępowanie likwidacyjne. Przepisem, który znajduje zastosowanie w takim przypadku jest zdaniem tego Sądu powołany już wyżej art. 815 § 3 k.c., jako przepis szczególny w stosunku do art. 84 i 86 k.c., gdy podnoszony przez ubezpieczyciela błąd miałby polegać na naruszeniu przez ubezpieczającego czy ubezpieczonego obowiązku deklaracji ryzyka. Po zgłoszeniu szkody możliwa jest jedynie odmowa wypłaty odszkodowania, a ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które nie zostały podane do jego wiadomości z naruszeniem § 1 i 2 art. 815 k.c., to jest, gdy ubezpieczający nie podał do wiadomości ubezpieczyciela wszystkich znanych sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach (art. 815 § 1 zd. 1 k.c.).

Za możliwe Sąd Okręgowy uznał uchylenie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli przez ubezpieczyciela w sytuacji, gdy nie zaszedł jeszcze wypadek objęty ubezpieczeniem i ubezpieczający nie zgłosił szkody, oczywiście przy zaistnieniu przesłanek z art. 84 k.c. i art. 86 k.c. To jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Skoro zatem pozwany ubezpieczyciel nie mógł skutecznie uchylić się od skutków swego oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy ubezpieczenia z uwagi na to, że zaistniał już wypadek objęty ubezpieczeniem i zgłoszono szkodę, a nie było podstaw do przyjęcia, że ubezpieczający przy zawieraniu umowy podał okoliczności niezgodne ze stanem jego wiedzy, prawidłowym było zdaniem Sądu Okręgowego wydanie wyroku wstępnego, bowiem umowa ubezpieczenia zawarta w dniu 12 sierpnia 2014 r. była umową ważną, a pozwany nie uchylił się skutecznie od skutków swego oświadczenia woli złożonego przy jej zawarciu.

Pozwany ubezpieczyciel wniósł apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości.

Wyrokowi temu zarzucił:

I. Naruszenie norm prawa procesowego, mające istotny i bezpośredni wpływ na wynik sprawy, a więc:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności polegającego na:

i) dokonaniu ustalenia treści oraz warunków umowy ubezpieczenia łączącej Pozwanego z E. K. z Pozwanym z pominięciem brzmienia OWU

ii) pominięciu okoliczność, iż nieruchomości znajdowała się poza zakresem ubezpieczenia, ponieważ E. K. nie dysponowała prawem własności do nieruchomości oraz nie posiadała jej na podstawie innego tytułu prawnego

iii) przyjęciu, iż E. K. w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia nieruchomości dysponowała prawem własności ubezpieczonej nieruchomości, względnie posiadała ją na podstawie innego tytułu prawnego

iv) przyjęciu, że Powódka została wskazana przez strony umowy ubezpieczenia jako osoba uprawniona do świadczenia ubezpieczeniowego, podczas gdy nie wynika to z treści polisy oraz całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności silnego konfliktu istniejącego między Powódką a T. K.

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak zawarcia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej wraz z przytoczeniem przepisów prawa, które wskazywałyby na uprawnienie Powódki do otrzymania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Pozwanym a E. K.

3) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, iż umowa sprzedaży nieruchomości z dnia 19 lipca 2013 roku została zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2015 roku, sygn. akt I ACa 832/14 uznana za nieważną od samego początku.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a więc:

1) art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznaniu przez Sąd I instancji, że umowa ubezpieczona zawarta przez E. K. a Pozwanym, potwierdzona polisą nr (...) nie jest nieważna jako mająca na celu obejście przepisów ustawy oraz sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

art. 353¹ k.c. w zw. z art. 384² k.c. w zw. z art. 65 k.c. oraz OWU poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że umową ubezpieczenia zostało objęte mienie znajdujące się w posiadaniu ubezpieczającego bez tytułu prawnego

3) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli stron umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy E. K. a Pozwanym, polegające na przyjęciu, iż zamiar stron obejmował również przyznaniu Powódce lub innej osobie trzeciej uprawnienia do otrzymania świadczenia w przypadku powstania zdarzenia ubezpieczeniowego

4) art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 808 § 1 i 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż Powódka lub inna osoba trzecia jest uprawniona do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego w sytuacji, w której nie jest ani stroną umowy ubezpieczenia, ani nie została wskazana przez strony umowy ubezpieczenia jako osoba ubezpieczona

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu pozwany rozwinął argumentację odnoszoną do wskazanych zarzutów. Wskazał między innymi na treść § 12 ust. 2 OWU, zgodnie z którym przedmiotem ubezpieczenia może być mienie stanowiące własność Ubezpieczającego lub osób bliskich, a także mienie znajdujące się w ich posiadaniu na podstawie innego tytułu prawnego. W ocenie Pozwanego powyższe powoduje, że E. K. nie posiadała żadnego tytułu prawnego do nieruchomości, ponieważ umowa, na podstawie której miała nabyć do niej prawo własności była od samego początku nieważna, co ostatecznie spowodowało, iż nieruchomość znajdowała się poza zakresem ubezpieczenia.

Dalej skarżący podniósł, że umowa ubezpieczenia zawarta pomiędzy E. K. oraz pozwanym winna zostać uznana za nieważną ze względu na okoliczność, że w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia zdawała ona sobie sprawę co najmniej z faktu, iż umowa na podstawie której nabyła prawo własności jest nieważna. Nadto, nawet gdyby uznać ją za ważną, to uprawnioną do dochodzenia świadczenia od ubezpieczyciela byłaby nie powódka, lecz E. K..

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wskazała na zmianę stanowiska pozwanego ubezpieczyciela, dotychczas nie prezentowaną przez pozwaną w toku postępowania. Podniosła też istniejącą jej zdaniem niezgodność pomiędzy cytowanym w apelacji postanowieniem ogólnych warunków ubezpieczyciela a art. 808 k.c., z którego nie wynika wymóg dysponowania przez ubezpieczającego tytułem prawnym do ubezpieczonego mienia, tym samym ograniczenie, na które pozwany się powołał, jest nieważne w świetle art. 807 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

W niniejszej sprawie zachodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i to niezależnie od oceny trafności argumentacji strony pozwanej.

Powódka ma rację zauważając w odpowiedzi na apelację, że pozwany ubezpieczyciel przedstawił w apelacji całkowicie inną argumentację na poparcie swojego stanowiska procesowego w sprawie, niż w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W odpowiedzi na pozew, podobnie jak w korespondencji z powódką, poprzedzającej postępowanie sądowe, pozwany twierdził, że uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli w umowie, w której przyjął ochronę ubezpieczeniową mienia należącego do powódki, jako złożonego pod wpływem błędu, i to wywołanego podstępem. To stanowiska oznaczało, że bez złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych wskazanego oświadczenia woli umowa ubezpieczenia byłaby ważna, a więc stanowiłaby podstawę ochrony ubezpieczeniowej ze strony pozwanego ubezpieczyciela, mocą której powódka mogłaby dochodzić szkody w należącym do niej mieniu.

Z kolei w apelacji pozwany ubezpieczyciel przedstawił twierdzenia mające przekonać, że stwierdzenie nieważności umowy ubezpieczenia, z której powódka dochodzi roszczenia, nie zależy od oświadczenia pozwanego ubezpieczyciela, na które przed Sądem I instancji pozwany się powołał. Trudno podważyć wnioskowanie, że wskazana zmiana stanowiska pozwanego ubezpieczyciela stanowiła reakcję na wyjaśnioną przez Sąd Okręgowy

bezzasadność twierdzeń pozwanego co do istnienia wady oświadczenia woli, mającej polegać na złożeniu tego oświadczenia pod wpływem błędu wywołanego podstępem.

Samo to wskazuje, że oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., skoro motywy orzeczenia zaskarżonego przez pozwanego, zawarte w uzasadnieniu tego orzeczenia, były niejako inspiracją do zmiany dotychczasowej obrony pozwanego przed dochodzonym roszczeniem. Z treści tego uzasadnienia jasno wynikały ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, wskazanie dowodów, na których Sąd ten się oparł, wreszcie przedstawienie oceny prawnej, odnoszonej zarówno do roszczenia i jego podstawy faktycznej określonej w pozwie, jak i do stanowiska

pozwanego. W ten sposób wyrok Sądu I instancji z pewnością poddaje się kontroli instancyjnej. Sąd Okręgowy uzasadnił też racje, które pozwoliły mu na przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do wydania wyroku wstępnego.

Nie można zaprzeczyć, że przesądzenie istnienia zasady odpowiedzialności pozwanego w zakresie roszczenia powódki w niniejszej sprawie może prowadzić do wydania wyroku wstępnego, podobnie jak przesądzenie o braku takiego istnienia mogłoby prowadzić do ograniczenia rozprawy jedynie do zagadnienia wstępnego (art. 220 k.p.c.). Rzecz jasna inną kwestią jest trafność takiego przesądzenia.

W niniejszej sprawie przesądzenie zasady odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wobec powódki nastąpiło bez wyjaśnienia kwestii legitymacji czynnej powódki. Jak już była mowa, ograniczenie rozważań Sądu do odniesienia się do stanowiska pozwanego co do skuteczności jego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli w umowie ubezpieczenia, na którą powołuje się powódka, z pewnością było determinowanej treścią obrony pozwanego, jednakże uszło uwadze Sądu Okręgowego, że zbadanie legitymacji czynnej powódki było podstawowym zagadnieniem niniejszej sprawy w sytuacji, gdy umowa, którą Sąd Okręgowy uznał za ważną, nie została zawarta przez powódkę, lecz przez osobę niebędącą stroną niniejszego postępowania.

Niczego nie zmienia to, że pozwany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego tej legitymacji nie kwestionował. Wskazane zagadnienie należy do sfery wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, toteż jego ocena musi nastąpić z urzędu. Wyjaśnienie to nie ma polegać jedynie na wskazaniu podstawy prawnej odnoszonej do podstawy faktycznej roszczenia strony powodowej, lecz ma polegać na tym, że ustalona podstawa prawna ma zastosowanie właśnie do tej strony, a więc, że to ona jest osobą, której dotyczy norma prawna stanowiąca podstawę prawną roszczenia. Powyższe należy zatem do istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy, odnoszone do kwestii legitymacji procesowej, najczęściej zachodzi w razie bezzasadnego przyjęcia, że strona nie ma legitymacji czynnej lub biernej. Dochodzi wówczas do zaniechania badania merytorycznych podstaw powództwa wobec stwierdzenia tylko jednej przesłanki unicestwiającej roszczenie, np. braku legitymacji biernej lub czynnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 roku, I CZ 47/15).

Nieco inaczej sprawa wygląda jednak przy wyroku wstępnym. Polega on na pozytywnym rozstrzygnięciu o istnieniu zasady odpowiedzialności. Sąd wydając wyrok wstępny nie wnika zatem w ocenę co do wysokości roszczenia, a więc na przykład nie dokonuje oceny istnienia wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 roku, II CKN 365/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 66) albo kwestii przyczynienia się powoda do powstania szkody, której domaga się naprawienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 24 września 2009 roku, IV CSK 207/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 58). Do podstawowych kwestii przed wydaniem rozstrzygnięcia co do wyroku wstępnego lub ograniczenia rozprawy do zagadnienia wstępnego, należy więc zagadnienie legitymacji czynnej i biernej, bowiem jej brak niweczy roszczenie co do zasady, a istnienie jest niezbędnym i pierwszoplanowym (poprzedzającym inne) warunkiem stwierdzenia słuszności roszczenia co do zasady. Z drugiej strony niezbadanie legitymacji procesowej stron procesu prowadzi do co najmniej przedwczesnego przyjęcia istnienia zasady odpowiedzialności wobec powoda ze strony pozwanego, choć nie przedstawiono oceny legitymacji, i to z osobna co do każdego z nich.

Jak już była mowa, powódka nie jest wskazana jako strona umowy, z której dochodzi roszczenia w niniejszej sprawie. A więc to nie powódka dokonała czynności prawnej w sprawie uzyskania ochrony ubezpieczeniowej mienia wskazanego w tej umowie. Co prawda to powódka jest właścicielem tego mienia, jednakże przesądzenie o istnieniu tego jej prawa, po pierwsze, nastąpiło po zawarciu wskazanej umowy ubezpieczenia, a po drugie, dokonało się na mocy prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2015 roku, sygnatura akt I ACa 832/14. Nie można przy tym automatycznie przyjąć, że skutki tego wyroku obejmowały także przesądzenie o uprawnieniu powódki do ochrony ubezpieczeniowej na mocy umowy zawartej w dniu 12 sierpnia 2014 roku przez E. K., jako ubezpieczającą.

Niezbędne jest zatem określenie podstaw legitymacji czynnej powódki, mimo wskazanych wyżej okoliczności. Sąd Okręgowy nie dokonał takiego badania. W szczególności nie dokonał oceny skutków prawnych zawarcia umowy

ubezpieczenia budynku powódki przez osobę, która nie była w tym czasie jego właścicielem, choć jako właściciel w tej umowie została wskazana.

Nie negując oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy co do kryteriów przyjęcia mienia powódki do ubezpieczenia sfinalizowanego wzmiankowaną umową, zwłaszcza argumentacji odnoszonej do treści normy art. 815 § 1 k.c., a więc dostrzeżenia, że okoliczność istnienia, albo nieistnienia prawa ubezpieczającego do ubezpieczonego mienia nie miała znaczenia dla ubezpieczyciela, trzeba zauważyć, że nie przeprowadzono oceny co do skutków prawnych w stosunku nie tylko do pozwanego, ale i do powódki, faktu zawarcia umowy ubezpieczenia przez osobę niemającą jakiegokolwiek tytułu prawnego do ubezpieczanego mienia, a więc niemogącą zawrzeć tego ubezpieczenia na własny rachunek.

Należało zatem ocenić, czy ubezpieczenie to w podanych okolicznościach zostało zawarte na cudzy rachunek, a to w kontekście normy art. 808 § 1 k.c. Trzeba przy tym zauważyć, że osobą, na której rachunek mogłoby zostać zawarte to ubezpieczenie nie był z pewnością T. K., wskazany w powołanej umowie jako drugi ubezpieczony, bowiem i on nie miał żadnego tytułu do ubezpieczanego mienia. Sąd Okręgowy zaniechał oceny prawnej odnoszonej do tych okoliczności, choć ocena ta była niezbędna dla rozstrzygnięcia w sprawie legitymacji czynnej powódki.

W omawianym aspekcie ocenić postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia, przedłożonych przez pozwanego ubezpieczyciela, zwłaszcza dotyczące zawarcia umowy ubezpieczenia. Ocena ta powinna uwzględnić normę art. 807 k.c. Przepis ten został

przywołany w rozważaniach prawnych Sądu Okręgowego przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przy czym nie w odniesieniu do legitymacji czynnej powódki.

Dopiero po tych ustaleniach i ocenach będzie można rozstrzygnąć o podstawach wydania wyroku wstępnego w niniejszej sprawie, czy ograniczenia jej badania do zagadnień wstępnych, bądź zdecydować o prowadzeniu postępowania zmierzającego do całościowej oceny roszczenia powódki.

Mając na uwadze powyższe, a więc przyjmując, że przy wydaniu wyroku wstępnego nie została rozpoznana istota sprawy, a więc kwestia legitymacji czynnej powódki w niniejszym procesie, należało na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, o czym orzeczono w sentencji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy uwzględnić uwagi zawarte w uzasadnieniu niniejszego wyroku.

Dariusz Ryszał Agnieszka Sołtyka Leon Miroszewski